

## PRENUMERATA WYNOŚI:

W Łwowie:  
 miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłać się 60 h.  
 na prowincyi:  
 rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.  
 kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „  
 miesięcz. 2 „ „ „ 2 „ 70 „  
 W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.  
 W innych krajach „ 6 „  
 Prenumeratory Słowa Polskiego  
 płacą za Wiek XX. 1 kor.  
 Każda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz pierwszy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz gwarantem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . . 6 h.  
 na prowincyi . . . . . 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

## Sejmowe Koło polskie.

Lwów, 28 kwietnia.

Sejmowe Koło polskie odbyło wczoraj 6-cio-godzinne posiedzenie pod przewodnictwem p. A. Jaworskiego w sali obrad Sejmu.

Narady rozpoczęły się o godz. 4 popoł. Zebranie było bardzo liczne. Wzięło w niem udział wielu posłów do Rady państwa, w tej liczbie i ci, którzy do Koła polskiego w Wiedniu nie należą, jak ks. Stojałowski, Bojko i Krempla.

Minister dr. Piętał był również obecny na zebraniu, ale tylko przez czas krótki.

P. Rayski objaśnia, dlaczego lowe centrum żądało zwołania Koła. Idzie o sprostowanie tych zarzutów, które krążą o Kole, że Koło nie prowadzi polityki narodowej — ale państwową i austriacką, że interesów ekonomicznych kraju nie dość silnie broni, także o to, ażeby, żądając solidarności Koła, zastanowić się nad tem, jaką dać organizację komitetowi centralnemu, który kieruje wyborami do solidarnego Koła.

P. Kozłowski, dotknawszy mimochodem sprawy śląskiej i gimnazjum polskiego w Cieszynie, co do której twierdzi, że Koło zrobiło, co mogło, — oświadcza, że objaśniać będzie politykę ekonomiczną Koła polskiego. Przytacza mnóstwo cyfr budżetowych, z których ma wynikać działalność Koła w kierunku większej opieki państwa nad ekonomicznymi interesami kraju.

P. Jaworski: Każdy przewodniczący musi mieć swój program, gdy obejmuje przewodnictwo. I ja go miałem: W pierwszym rzędzie stanowisko monarchii, do której należymy i utrzymać haski tego, któremu kraj nasz tyle zawdzięcza. A dalej zachowanie, a według możliwości rozszerzenie autonomii i przestrzeganie interesów tego kraju — utrzymanie solidarności i powagi Koła. I mogę stwierdzić, że przy tym programie swego przesza, Koło polskie stoi wytrwale (oklaski z prawicy). Na wątpliwość Rayskiego, co do polskiego charakteru polityki Koła, oczekiwał faktów — a usłyszawszy tylko sprawę gimnazjum w Cieszynie, uspokoił się, bo zapewnia, że Koło wcześniej zrobiło więcej dla tej szkoły, niż interpelacja Kubika — bo zapewniło mu subwencję. W stosunku do rządu, Koło wie, że dla kraju naszego nie nie uzyska na drodze opozycyjnej, na której inne stronnictwa mogą wiele dla swoich krajów uzyskać. — Ale Koło nie może z każdym rządem się łączyć, tylko z takim, który nie przeczy jego zasadom. Więc nie mogło się związać z rządem Clary'ego — ale też nie działało przeciw niemu. Co do stronnictw w parlamencie, Koło wiąże się z narodowymi i autonomicznymi stronnictwami — ale nigdy bezwzględnie, bo zawsze tym stronnictwom mówimy: póty — a nie dalej! ilekroćby ich działanie było dla państwa i dla nas szkodliwe. I bądźcie pewni, że nigdy interesu państwa i kraju dla samej solidarności z naszymi sojusznikami nie poświęcimy — bo bliższa koszula ciała, niż surdut.

P. Weigel wyraża serdeczne uzucia koleżeńskie dla prezesa Jaworskiego i dla Koła polskiego.

P. Sokołowski szczegółowo opowiada o staraniach Koła w sprawie śląskiej, w której on, łącznie z Lewickim, wzięli inicjatywę, działając nawet z początku na własną rękę. Również podnosi zabieg Koła w sprawie polskiego zwiolu na Bukowinie. Bronili solidarności z reprezentantami Słowian w Radzie państwa. Ale ta solidarność ma swe granice, wytknięte obowiązkiem utrzymania i wzmocnienia państwa i ochrony parlamentarnego i konstytucyjnego systemu.

P. Rutowski: Ktoby słyszał, co tu mówiono, myślałby, że u nas jest wszystko dobrze, jest jak najlepiej. Skądże niezadowolienie? Gdyby prawdą było, byłoby zdumiewające, gdyby się smał jakiś głos krytyki odezwać. Ale tak obrze nie jest. I ja byłem dłuższy czas w większości i służyłem jej pracą, słowem i piórem. Jeżeli od kilku lat staję z tą większością w sprzeczności, to tylko na podstawie silnie ugruntowanego przekonania, że źle się dzieje. Rozwijają szerszej podstawy stosunku Polaków do Austrii, który rozwijał się tak, że doszliśmy do przekonania, iż w utrzymaniu i sile państwa tego jest spora część narodowego naszego interesu. Więc troska ogarnia każdego, kto widzi, że się w tem państwie coś bardzo psuje. I nie mogę powiedzieć, żeśmy byli bez winy. W sojuszu słowiańskim szliśmy nieraz za daleko.

Wobec tego, że dzisiaj tu wszyscy się wypie-

rają owej gorączki słowiańskiej, nawet ci, którzy w sojuszu tym szli jak najdalej — wobec słów, wypowiedzianych tu przez regimentarza Koła „dotąd, a nie dalej“, słów, które, gdy się rząd rozjeżdża, będą miały swoją wielką wagę — mogłoby się wydawać rekryminacją, gdy się mówi o tem, co było. A jednak trzeba mówić, w interesie przyszłości. Mówi przeciw rasowej polityce — charakteryzuje grawitację Czechów ku północy — i nazywa iluzją nadzieję trwałego sojuszu z Czechami, bez szkody dla polskiej sprawy. Jest zdumieniem, żeby ci nasi sojusznicy nietylko w swym szerokim programie narodowym, ale nawet w granicach naszych ściślejszych w tem państwie interesów, poszli z nami i udzielili nam poparcia. Czas już, ażebyśmy się skoncentrowali na gruncie naszych własnych krajowych interesów. Bardzo wymownie i silnie podnosi sprawę połączenia wszystkich posłów polskich w Kole, a i pod tym względem trzeba, żebyśmy się wszyscy w pierś uderzyli i przyznali, że nie zrobiło się wszystkiego, co do tego zjednoczenia prowadzić może. (Oklaski).

P. Abrahamowicz broni Koło od zarzutu, że prowadzi rasową politykę słowiańską. Nie przeczy, że jest źle, że Austria stoi nad przepaścią, i tu Rutowski ma rację. Ale mowca czwini inną dyagnozę, niż Rutowski — i przypomina historyję zawiązania prawicy jako obronę przeciw radykalizmowi. Winą złego jest radykalizm u Niemców, u Czechów, u nas.

P. Dzieduszycki omawia solidarność w Kole i żąda także solidarności w kraju i zaprzestania walk.

P. Sanguszko imieniem swoich przyjaciół wnosi następującą rezolucję:

„Zgromadzeni na posiedzeniu koła sejmowego polskiego d. 27-go kwietnia, po wyczerpującej dyskusji o sytuacji politycznej, wyrażają Koło polskiemu w Wiedniu uznanie i zaufanie.

Koło sejmowe wyraża przekonanie, że główną podstawą użytecznej działalności Koła polskiego jest utrzymanie solidarności tak wewnątrz Koła, jako też z Sejmem krajowym — a potępiając wszelkie z parlamentaryzmem niezgodne środki obstrukcyjne, skądkolwiek by one pochodziły, wyraża przekonanie, że Koło polskie stanowczo dążyć będzie do przywrócenia normalnych parlamentarnych stosunków, niezbędnych tak dla utrzymania powagi i potęgi państwa, jakoteż dla rozwoju najżywniejszych interesów kraju naszego, oraz że stale strzedz będzie zasad autonomii krajowej.

Mowca nie motywuje tej rezolucji — a tylko w paru słowach odpowiada Rutowskiemu na zarzut polityki rasowej.

P. Czartoryski także przeczy rasowej polityce Koła. Obszernie a surowo krytykuje koalicję za gabinetu Windschgraelza. Na rezolucję Sanguszki wogóle się zgadza — wolałby, żeby zamiast o autonomii kraju, była mowa o autonomii krajów.

P. Stojałowski głosować będzie za rezolucją — bo, o ile chodzi o narodową politykę Koła, to on gotów jest za uznaniem i zaufaniem dla Koła głosować. Zgadza się z tem, żeby starać się o przywrócenie normalnych parlamentarnych stosunków. Na to jest zgot. Różnice są co do spraw wewnętrznych w kraju — i my dlatego nie weszliśmy do solidarnego Koła, aby mieć wolną rękę do obrony tych interesów ludności, których tu w Sejmie się nie obroni.

Póki w Sejmie i w kraju się nie zmieni, póki administracja jest taka, jak dziś, a wszelkie na nią żale ludności są tutaj w Sejmie bezużyteczne, póty z bolem serca do solidarnego Koła należeć nie możemy.

P. Romanowicz oświadcza, że głosować będzie za rezolucją, ale musi do niej dodać komentarz i wyjaśnić, w jakim znaczeniu będzie za nią głosował. Zgadza się z „uznaniem i zaufaniem“ dla Koła w tym sensie, że uznaje dobre chęci Koła, jego gorliwą pracę w bardzo trudnych warunkach, ale nie w tem znaczeniu, żeby wyniki działalności Koła go zadowalały. Mówi obszerniej o niektórych sprawach krajowych, wobec których rząd zachował się z karygodną obojętnością i zaniedbanie interesów kraju.

Jeżeli w rezolucji mowa o konieczności przywrócenia stosunków parlamentarnych, to mowca sądzi, że gdy parlamentaryzm jest środkiem, a nie celem, to środek ten będzie wyzyskany na obronę praw i swobód obywatelskich, przez naszą administrację zbyt często gwałconych. Zgoda na ustęp ostatni o obronie zasad autonomii — chociaż wolałby, żeby Koło broniło autonomii, a nie „zasad“. Po-

stępowanie rządu z Sejmem jest wprost z uszczerbkiem autonomii. Mowca przemawia za zmianą polityki Sejmowej zbyt ostrożnej w reformach — za usunięciem wszelkich nierówności w ciężarach publicznych, za obroną praw i swobód obywatelskich — za postępowaniem władz, szanującym w chłopie godność ludzką — a wtedy o solidarność nie będzie trudno.

P. Bernadzikowki oświadcza, że za pierwszym ustępem rezolucji on i jego przyjaciele głosować nie będą — bo uznania i zaufania dla Koła uchwalić nie mogą.

Po krótkich przemówieniach Kozłowskiego i Rutowskiego — przystąpiono do głosowania i wnioszek ks. Sanguszki ogromną większością przyjęto.

Koniec posiedzenia o godz. 10 wieczorem. W niedzielę odbędzie się dalsze posiedzenie Koła dla sprawy komitetu centralnego.

## Z gmachu sejmowego.

Komisyja budżetowa uchwaliła wczoraj ustawę finansową i przyjęła referat p. Andrzeja Potockiego o budżecie.

Uchwalono w myśl tego referatu, starać się o pokrycie niedoboru, zagrażającego finansom krajowym przez podwyższenie dodatków do podatków, czyli że projekt zaciągnięcia pożyczki upadł.

Dzisiaj zbierają się na posiedzenie komisycje agrarna i reformy wyborczej.

## Proces wielicki.

(Telegraficzne sprawozdanie „Słowa Polskiego“).

Kraków, 28 kwietnia.

Po pauzie, odbywało się dalej przesłuchanie obwinionego Kompita. Na pytanie obrońcy dra Goldammera obwiniony wyjaśnia, że ułożony przez niego bilans badał komitet rewizyjny i fachowi rzeczoznawcy i porównywali z księgam; znawcami takimi byli pp. Gołęb, dyrektor Kasy oszczędności w Wadowicach i p. Baruch z Podgórze. Obwiniony zeznaje, że gdy wstąpił do Kasy, zastał już fałszywe weksle z roku 1889, 1890, 1891 i 1892; część tych weksli była spleconą, reszta pozostała dotychczas. Obwiniony na dalsze zapytania swego obrońcy, wyjaśnia, że uregulowanie sprawy z Linkerem i Blattem przeprowadzał p. Czech. Wreszcie przeniesienie wielu weksli z zastępstwa Banku krajowego do Kasy oszczędności w Wieliczce, obwiniony Kompit tłumaczy tem, że z powodu ograniczenia kredytu w zastępstwie Banku, wierzyciele Banku przeszli z pożyczkami do Kasy oszcz.

Przewodniczący przedstawia obwinionemu, że znawcy orzekli, iż na 25 fałszowanych wekslach, podpisy podrobione są jego ręką.

Obwiniony odpowiada, że, jeżeli podpisał jeden weksel, to całą winę za nadużycia w wielickiej Kasie oszczędności gotów wziąć na siebie.

Prokurator dr. Trzaskowski rozszerza oskarżenie, co do Kompita z powodu sfalszowania i zeskontowania w wielickiej Kasie oszczędności 26 weksli na sumę 54.990 koron.

Obrońca Kompita dr. Goldammer zgadza się na rozszerzenie oskarżenia, bo ze stanowiska prawnego jest wszystko jedno, czy Kompit świadomie fałszywe weksle przyjmował do eskontu, czy też je sam fałszował.

Przesłuchanie obwinionego Kompita skończyło się o godzinie kwadrans na 3-cią popołudniu, poczem rozpoczęło się przesłuchanie obwinionego Altera Linkera.

Przewodniczący bierze do ręki 43 sztuk weksli na 85.000 kor. i zaznacza, że to są weksle, opatrzone na podpisy nieistniejących osób, lub ze sfalszowanymi podpisami i zapytuje Linkera, czy poczuwa się do winy sfalszowania tych weksli?

Obwiniony nie poczuwa się do winy i twierdzi, że tylko legalnie podpisane weksle w Kasie eskontował, że nie miał porozumienia z oskarżonymi dyrektorami Kasy. Zresztą tylko te weksle w kwocie 34.000 kor., przyjmuje na swoją odpowiedzialność, na których znajduje się jego podpis. Obwiniony pożyczal Kochowi po 200 i 400 zł. częścią z własnych pieniędzy, częścią z pożyczonych w Kasie i w ten sposób pożyczył mu około 17.000 zł.

Obrońca Linkera dr. Gross zarzuca, że wszystkie osoby, współpodpisane na wekslach Linkera, a będące jego najbliższymi krewnymi, były słuchan-

w śledztwie, jako podejrzane, mimo że nie było żadnego wniosku prokuratury, ścigającego je o współnictwo.

Rozprawę odroczone o godzinie 2 1/2 po południu do dziś.

## Z sali sądowej.

(„Monitor“ przed sądem).

Lwów, 28 kwietnia.

W czasie rozprawy popołudniowej, osk. p. Ernest Breiter oświadczył, że przeciwko p. Stapińskiemu, jako człowiekowi prywatnemu — nie ma, że krytykował w artykułach *Monitora* tylko jego polityczną działalność. Oskarżony domaga się przesłuchania niejakiego p. Tomasika w roli świadka, na okoliczność, że ten powiadomił p. Stapińskiego o nadużyciach, działających się w Banku likwidacyjnym, poseł St. zbył jednak tę sprawę mizernem.

Oskarżony twierdzi dalej, że byli tacy, którzy zgłaszali się o pomoc do p. St., ten jednak pomocy tej im nie udzielił.

Poseł Stapiński przeczy temu, by kiedykolwiek p. Tomasik zgłaszał się do niego z jakimś doświadczeniem.

Św. dr. Damian Sawczak skreślił historię powstania komitetu likwidacyjnego i czego w ciągu swej działalności dokonał ściślejszy komitet obywatelski. Świadek twierdzi, że o żadnych nadużyciach nie słyszał.

Na tem przerwano rozprawę do dziś rana godziny 9.

## Telefoniczne i telegraficzne depeche

„Słowa Polskiego“.

### Zwołanie Rady państwa.

Wiedeń, 28 kwietnia. Ponieważ obecna sesja Sejmów kończy się z dniem 5 maja, Rada państwa zwołana zostanie na 8 maja. Odręczne pismo cesarskie, zwołujące parlament, pojawi się w niedzielę 29 b. m. w urzędowej *Wiener Zig.*

### Dyety ks. Stojałowskiego.

Wiedeń, 28 kwietnia. Wyrok trybunału państwa w sprawie p. ks. Stojałowskiego o dyety poselskie, ogłoszony zostanie już dziś.

### Debata językowa w Sejmie czeskim.

Praga, 28 kwietnia. Sejm czeski ukończył wczoraj dyskusję nad wnioskiem posła Pačaka. Poseł Bendel zarzuca posłom czeskim, że rozagitowali naród czeski i wywołali sztuczne rozdrażnienie. Mowca zwraca się szczególnie przeciw posłowi Kramarzowi z zarzutem, że pogwałcił Niemców w Izbie posłów. Przyczodem z tego powodu do żywej kontrowersji między kilku posłami niemieckimi a Kramarzem. Poseł Bendel atakuje w końcu postępowanie konserwatywnej szlachty.

Poseł Kramarz twierdzi, że Niemcy uczyniliby lepiej, gdyby o epizodzie w Radzie państwa i o *lex Falkenhayn* wcale nie wspominali. Dzień onegdajszy najlepiej dowiódł konieczności zwiększenia prerogatyw prezydenta. Czasi domagają się tylko równouprawnienia, podczas, gdy Niemcy codziennie mają inne zasady. Uznają zasadę większości tam, gdzie mają większość, a zapominają o niej tam, gdzie są sami w mniejszości; innej zasadzie holdują w Czechach a innej na Morawach. Niemcy zawinił, że akcja ugodowa ugrzęzła, oparli się bowiem temu, aby dalszy jej ciąg odbył się w Pradze.

Przemawiali jeszcze posłowie: Fournier, Schamanek i Pačak, poczem głosami Młodoczechów i konserwatywnej szlachty, uchwalono przekazać uchwalony wniosek komisji.

Praga, 28 kwietnia. Klub niemieckich posłów sejmowych na wczorajszym posiedzeniu potępił stanowczo onegdajsze postępowanie posła Wolfa, tudzież w ogóle postępowanie posłów grupy niemiecko-radykalnej, skierowane przeciwko marszałkowi Seimu.

Praga, 28 kwietnia. Komisja budżetowa Seimu przyjęła kilka wniosków, dotyczących przewidywanego budżetowego, jakoteż wniosek uprawniający Wydział krajowy do zaciągania odpowiedniej pożyczki, aż do wysokości 6 milionów koron.

### Sejm dolno-austriacki.

Wiedeń, 28 kwietnia. W Sejmie dolno-austriackim obradowano wczoraj nad projektem ustawy o regulacji plac nauczycielek przemysłowych przy szkołach ludowych i wydziałowych w Austrii dolnej, z wyjątkiem Wiednia.

Poseł Kronawetter wniósł, ażeby ustawą tą objąć także miasto Wiedeń. Poparł go dr. Lueger. Po dłuższej dyskusji, przystąpiono do głosowania, w którym jednak wniosek Kronawettera odrzucony został 26 głosami przeciwko 19. Poseł Lueger z powodu tego wezwał wszystkich posłów wiedeńskich, aby opuścili salę, co się też stało. Poseł Pauchinger woła: Niech się wynoszą, jeżeli chcą, nie jesteśmy żakami. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się dziś.

### Wykluczenie żydów z ławy przysięgłych.

Budapeszt, 28 kwietnia. Z powodu odbyć się mającej tu rozprawy przed przysięgłymi przeciw oskarżonej o dzieciobójstwo żydówce, prokurator państwa wykluczył z ławy sędziów wszystkich żydów. Pomimo rekymnacyj obrony, prokurator obstawał przy swoim wniosku, a jako powód jego podają, że w ostatnich dniach dwie żydówki, oskarżone o tę samą zbrodnię, uwolniono.

### Powiększenie niemieckiej floty wojennej uchwalone w komisji budżetowej parlamentu.

Berlin, 28 kwietnia. Komisja budżetowa parlamentu niemieckiego przyjęła wczoraj 20 głosami przeciw 8, wniosek *centrum*, który przynajmniej żąda w zupełności żądane powiększenie floty wojennej, natomiast skreśla wydatek na pomnożenie floty zagranicznej i redukuje powiększenie materiałów. Jako pokrycie mają służyć między innymi nowe podatki.

### Okrucieństwa w Kongo.

Bruksela, 28 kwietnia. Były major Lothaire wystosował do dziennika *Petit Bleu* pismo, w którym oświadcza, że jego powrót z Kongo, nie stoi w żadnym związku z popełnionymi tam okrucieństwami. Odnosne protokoły, ogłoszone przez *Petit Bleu* o tych okrucieństwach, w których brał udział także Lothaire, poczytuje on jako akt zemsty. Lothaire przyznaje, że działał się często nadużycia, jednakże nie w takim stopniu, jak opisano, usprawiedliwione zresztą wobec ludów dzikich i ludożerznych.

### Ogrodzie królowej Wiktorii do Irlandczyków.

Londyn, 28 kwietnia. Królowa wydała ogrodzie do narodu irlandzkiego, wyrażające głębokie wzruszenie z powodu gorącego przyjęcia, jakiego doznała w Irlandyi. Pobyt ten będzie dla królowej miłą i serdeczną pamiątką. Prosi ona Boga o szczęście dla Irlandczyków. Dla ubogich w Dublinie przeznaczyła królowa kwotę 1000 funtów szt.

### Ameryka i Turcja.

Waszyngton, 28 kwietnia. Rząd Stanów Zjednoczonych wręczył ambasadorowi tureckiemu notę w sprawie wypłacenia odszkodowania. Nota nie zawiera jednak żadnego ultimatum.

### Wojna Anglii z Transvaalem.

Londyn, 28 kwietnia. *Daily Telegraph* donosi z Kimberley pod datą wczorajszą: Oddziały dywizji generała Huntera codziennie przybywają z Natalu. Generał Methuen znajduje się jeszcze w Boshof.

Elandslaagte, 28 kwietnia. Boerowie ostatniej nocy ustawili jeszcze jedno działo, tak, że teraz trzy działa zagrażają frontowi wojsk angielskich.

Londyn, 28 kwietnia. Usiłowane przez Anglików wzięcie do niewoli armii boerskiej, która oblegała Wepener, zdaje się, że spełzło na niczem. General French zajął Dewetsdorp we środę w południe; we czwartek rano przybyły jego przednie patrole na drogę w kierunku Ladybrand właśnie w chwili, gdy zdala znikły nocne patrole Boerów pod przewodnictwem Bothy.

Dzienniki zamieszczają list pownego Boera, walczącego w obozie pod Glencoe, który w bardzo pesymistycznych barwach kreśli sytuację Boerów i zapewnia, że Boerów interesuje wciąż jedynie kwestya: „Jak się to wszystko skończy?“ Boerowie mieli nieustannie do waleczenia z przemagającą siłą nieprzyjacielską, dziś jednak stosunek ten przedstawia się, jak 1 do 10, stosunek zaś boerskiej artylerii do angielskiej jest jeszcze gorszy. Do tego zważyć należy jeszcze nieprzyjazną postawę Portugalii.

### Odczyt Sienkiewicza.

Kraków, 28 kwietnia. Odczyt Sienkiewicza, mający za przedmiot opis bitwy pod Grünwaldem, jako zakończenia jego najnowszego dzieła: „Krzyżacy“, odbył się wczoraj o godz. 4 popołudniu w sali Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, w której wisi dzieło Matejki, przedstawiające tę wielką oręża polskiego chwale. Na odczyt, z którego wydatny dochód przypadnie w udziale „Domowi Matejki“, przybyła nader liczna publiczność, by usłyszeć znakomitego mistrza. Przed gmachem Sukiennic zebrał się liczny zastęp młodzieży, pragnącej złożyć hołd Sienkiewiczowi.

### Śniegi w końcu kwietnia.

Stanisławów, 28 kwietnia. W górach, koło Mikułeczyna, spadły obfite śniegi. Spadek temperatury znaczący.

### Kongres dziennikarzy słowiańskich.

Zagrzeb, 28 kwietnia. Wobec tego, że ban Kroatyi nie zezwolił na odbycie kongresu dziennikarzy słowiańskich w Zagrzebiu, ze względu na stosunki polityczne, Kongres tegoroczny odbędzie się w Przedlitawii, prawdopodobnie w Splicie (Spalato).

### Bakcyle raka.

Berlin, 28 kwietnia. Prof. Maks Schüller odkrył bakcyl raka.

### Kobieta architektem.

Budapeszt, 28 kwietnia. Państwowa komisja egzaminacyjna przyznała pannie Eryse Paulos dy-

plom na architekta, na podstawie złożonych przez nią egzaminów.

### Spotkanie ks. Ferdynanda bułgarskiego z królem włoskim.

Neapol, 28 kwietnia. Przybył tu ks. Ferdynand bułgarski, dla spotkania się z bawiącym tu czasowo królem Humbertem.

### Szwagier sultana redaktorem.

Berno (szwajc.) 28 kwietnia. Bahmed Mahmud objął kierownictwo wychodzącego w Genewie czasopisma *Osmanii*, którego 1600 egzemplarzy rozesłał w listach rekomendowanych wszystkim wyższym urzędnikom tureckim. Wczoraj zawiadomiono Mahmuda, że sultan wypędzi żonę jego wraz ze wszystkimi dziećmi, ponieważ nie chciała ona rozwieść się ze swoim mężem.

### Strejk zecerów.

Amsterdam, 28 kwietnia. Ponieważ właściciele drukarni nie zgodzili się na ustanowienie przez zecerów podwyższenie płacy, zaprzestali zecerzy w kilku drukarniach pracować. Z tego powodu nie wyszło kilka dzienników, a tych drukarni, w których się praca odbywa, strzeże polityka przed strejkującymi.

### Zandarm mordercą.

Budapeszt, 28 kwietnia. W pobliżu Medias zastrzelił zandarm Szekeresz w czasie służby kolegę swego Horvatha w sposób skrytobójczy. Morderca przyznał się do zbrodni, a jako powód jej podał, że Horvath znalazł większe szczęście u dziewczyny, którą obydwa kochali.

### Pożar.

Petersburg, 28 kwietnia. W miejscowości Kreszty w gubernii Nowogrodzkiej wybuchł pożar, który zniszczył 120 domów i mnóstwo ludzi pozabawił dachu nad głową.

Wiedeń, 28 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza ustawę, wedle której skrypta dłużne pożyczki wodociągowej miasta Krakowa na kwotę 3.600.000 koron używane być mogą do lokacji w nich kapitałów fundacyjnych popularnych itp.

Z rozpoczęciem roku szkolnego 1900/1901 wchodzi w życie rozporządzenie ministra oświaty, regulujące sprawę egzaminów rządowych i kolokwium w wyższych szkołach technicznych.

Rozporządzeniem ministerstwa sprawiedliwości, przydzielone zostały gminy i obszary dworskie: Sądzińska-Bogun, Limanowa i Giubikówka do zakresu władzy sądu powiatowego w Brzostku.

Minister sprawiedliwości zamianował adjunktów sądowych: Tadeusza Labaczewskiego w Przeworsku i Jana Hansa w Muszynie sekretarzami przy sądzie krajowym w Krakowie.

Wiedeń, 28 kwietnia. *Creditorenverein* ogłasza upadłość Abrahama Jachumowicza, kupca towarów galanteryjnych w Krakowie.

Budapeszt, 28 kwietnia. Sąd wojenny skazał porucznika Hodessy'ego, który w grudniu r. z. w Zomborze podczas sprzeczki w restauracji odciął szabłą ucho urzędnikowi komitatowemu, Kanyowi, (poczem ten ze zmartwienia zastrzelił się) — na degradację i 3 miesięczne więzienie.

## KRONIKA.

Do dzisiejszego numeru dotychczas 7 arkusz drugiego tomu powieści Walerego Łozińskiego p. t. „Zaklęty dwór“.

Dzisiaj w teatrze: O godzinie pół do 4 popołudniu „Malka Schwarzenkopf“, sztuka ze śpiewami w 5 aktach Gabryeli Zapolskiej.

O godz. pół do 8 wiecz. „Zielona wyspa“, czyli „Stodziecie“, operetka komiczna w 3 aktach Karola Lecocq'ua.

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było + 4° R.

Minister Piętał przyjmował wczoraj w namiestnictwie przedstawienia różnych dykasteryj władz i reprezentacyj.

Bank kredytowy. Odnosnie do wczorajszej naszej wiadomości, donoszą nam, że między grupą akcyonaryuszy, reprezentowanych przez posła Wielowiejskiego i dra Majewskiego, a ks. Sapięha dotąd żadne układy się nie toczą.

Zgromadzenie wyborców m. Lwowa w sprawie reformy wyborczej odbędzie się dzisiaj przy udziale posłów o godzinie 7 wieczorem w sali Sokola.

Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza zawiadania, że biuro „Zarządu głównego“ znajduje się obecnie obok „Czytelni bezpłatnej“ ul. Ossolińskich 11.

Podrzucone dziecię. Wczoraj rano o godzinie 10, służąca, Anna King, spostrzegła na schodach domu pod l. 3, przy ulicy Rzeźnickiej jakąś kobietę, która porzuciwszy małe dziecię — poczęła umykać. Na krzyk służącej przytrzymała uciekającą. Była to Rosa Sommerfeld. Nie mając środków na utrzymanie swoje i dziecięcia — chciała się uwolnić od ciężaru. Dziecię liczy dopiero pięć tygodni życia.

Ogień kominowy wybuchł wczoraj o godz. 1 w południe przy placu Zbozowym, w domu pod l. 2. Miejska straż ogniowa ogień stłumiła.

# SPORT.

Jak dotychczas, tak i na przyszłość okazywać się będzie rubryka sportowa regularnie w sobotnim ranem wydaniu *Słowa Polskiego*.

Z informacji, dotyczących „Sportu“, korzystają mogą tylko stali prenumerownicy, a zwracać się po nie należy albo do Biura informacyjnego *Słowa*, lub wprost do sprawozdawcy działu sportowego, p. Kazimierza Hemerlinga, we Lwowie, ul. Szopena 7.

Wiadomości z kraju, przeznaczone do druku, muszą być nadesłane najdalej do czwartku każdego tygodnia.

## Cyklistyka.

**Tor wyścigowy lwowskiego K. C.** otwarty już został do użytku. Przez dokładne i staranne pościąganie go warstwą mazi pogazowej, otrzymał wyjątkową powierzchnię — gładką i podatną. Fachowy trener, p. Vejtruba przybędzie za dni kilka i rozpocznie zaraz zapowiedziany kurs treningu. Przypominamy, iż opłata za cały kurs treningu wynosi dla członków zjednoczonych Towarzystw 30 kor., dla nieczłonków zaś wraz z sezonową kartą wstępu 40 kor. Mniej zamożni cyklisty, a mający potrzebne fizyczne warunki, będą mogli za zgłoszeniem się do komitetu korzystać z treningu za zniżoną opłatą lub zupełnie bezpłatnie. Zgłoszenia przyjmuje p. Tadeusz Gustowicz, właściciel handlu sportowego, ulica Akademicka 12.

Komitet postawił sobie za zadanie, dać naszej młodzieży cyklowej jak najprzystępniejsze warunki, byle chciała korzystać z otwartego kursu i przebyć racjonalny trening, poczem śmiało będzie się mogła mierzyć z siłami zagranicznymi.

**Z nastaniem pogodnych dni** zaroilo się we Lwowie i po za Lwowem od cyklistów. Niestety stan dróg naokoło Lwowa jest prawdziwie straszny, a nawet drogi, które w zeszłym roku przedstawiały się możliwie, są w tym roku prawie nie do przebycia. I nie może być inaczej, jeżeli o utrzymanie dróg w dobrym stanie nikt nie dba. Nie wystarczy drogę wyszutrować i wywalcować, ale trzeba jej ustawicznie doglądać a wybite dziury zaraz latać i ubijać. Już to goście galicyjskie mają swą wyrobioną sławę. Ciekawimy, dla czego we wszystkich innych krajach Austro-Węgier mogą być drogi dobre, a tylko Galicja jest pod tym względem tak po macoszemu traktowana?

**Walne zgromadzenie lwowskiego Klubu cyklistów** odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godzinie 6 wieczorem w mieszkaniu p. Kazimierza Hemerlinga, przy ulicy Szopena 1. 7.

**Dostarczanie dzienników przez posłańców na rowerach** zaprowadza od 1 maja Biuro dzienników i ogłoszeń A. Hollendera, we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 2.

**Lwowscy woźni sądowi**, doręczający strom pisma urzędowe, mają być zaopatrzeni w rowery.

**Związek wiedeńskich towarzystw kolarskich** dla sportu wyścigowego zapowiada pierwsze swoje wyścigi na torze w Praterze na 6 maja.

**N. E. Kaufmann**, mistrz światowy w jeździe sztucznej występować będzie w maju we Wiedniu u „Ronachera“.

**Francuski Touring-Club** liczył z 1 b. m. 70.145 członków.

**W Bueonos-Ayres** opodatkowano po 5 dol. rocznie każdego cyklistę. Zebrana w ten sposób suma pieniędzy zwracana jest miejscowemu Klubowi cyklistów na ulepszenie gościnieców i ulic.

„**The Cyclist**“ ogłasza, że ktoś poszukuje do zbioru rowerów: „Swift“, „Psyche“ i Rover-Starley, modeli lat 1886, 1887 i 1888.

**Minister Kanady** zapowiedział deputacyi cyklistów, proszącej o poprawę dróg, iż przez przeciąg lat 10 asygnowaną będzie kwota 100 000 dolarów rocznie na ten cel.

**Berlin**, 22 kwietnia. W wyścigu głównym na torze Friedenau po 4 przedbiegach i 2 międzybiegach wygrywa w biegu rozstrzygającym: 1. Ellegard, 2. Münder o 6 długości koła, 3. Küser tuż za Münderem. Wyścig 50 km. 1. Robl 58 m. 8<sup>1</sup>/<sub>5</sub> s., 2. Köcher (o trzy okrążenia w tyle), 3. van der Tuyn (o 6 okrążeń w tyle), 4. Dickentmann.

**Paryż**, 22 kwietnia. Wyścig międzynarodowy składał się z 8 przedbiegów, 4 międzybiegów i rozgrywki, w której przybył do mety: 1. Gogna, 2. Bxio, 3. Tommaselli, 4. Bourotte. W wyścigu rekordowym na 10 km. robi Baugé tę przestrzeń w 9 min. 37<sup>3</sup>/<sub>5</sub> sek., pobijając dotychczasowy rekord Bouhousa (10 m. 07<sup>1</sup>/<sub>5</sub> s.).

**Nowe światowe rekordy.** Na torze paryskim jechał Baugé 333 m. w 18<sup>1</sup>/<sub>5</sub> sek., 666 m. w 36 sek., a km. w 54<sup>4</sup>/<sub>5</sub> sek. (dotychczasowy rekord Championa 56 sek.). Na torze londyńskim zrobił Blatt-Betts 1 milę ang. (= 1609 m.) w 1 min. 39<sup>2</sup>/<sub>5</sub> sek. pobijając dotychczasowy rekord Greena (1 m. 40<sup>2</sup>/<sub>5</sub> s.).

## Samochody.

**W Pradze** zawiązał się „Czeski klub samochodowy“.

**Czeski „Cyklista“** opuszcza próby z kołem motorowym, sprowadzonym przez p. Vejtrubę młodszego, a przeznaczonym do prowadzenia przy treningu na lwowskim torze wyścigowym. Koło zaopatrzone w motor Dion-Bouton o sile 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> koni, mimo nieszczęśliwego toru, jechało z szybkością 54 km. na godzinę (1 km. w 1 min. 5<sup>3</sup>/<sub>5</sub> sek.). P. Vejtruba stanie za kilka dni we Lwowie

**Wystawa samochodów we Wiedniu** otwartą zostanie 31 maja o godzinie 11 rano, a zamkniętą 10 czerwca wieczorem. Wstęp w dniu otwarcia 2 kor., w dniu przybycia automobilów, biorących udział w wyścigu Monachium—Wiedeń, 1 kor. w innych dniach 60 hal. Bardzo liczne zgłoszenia każą się spodziewać, iż wystawa ta da nam dokładny obraz rozwoju tej nowej gałęzi przemysłu. Nadto stać będą liczne pojazdy dla publiczności, któreby chciała spróbować przejażdżki samochodowej.

**Pontecchi**, jeden z lepszych włoskich wyścigowców, który w swoim czasie pobił sławnego A. A. Zimmermanna, asunął się z toru, by poświęcić się automobilizmowi.

**Podróż z Wiednia do Paryża samochodem** odbył p. Juliusz Löwy, jeden z naczelnych redaktorów wiedeńskiego *Extrablattu*. Wyjechał on autemobilem Bollée'go z Leedorskiej fabryki d. 9 bm., a już dnia 19 bm. w południe stanął w Paryżu. Automobil, mimo niesprzyjającej aury, wytrzymał próbę znakomicie i wystawiony został w Paryżu w jednym ze składów na avenue de la Grande Armée na widok publiczny.

Warto tu wspomnieć, iż tenże sam p. Löwy odbył w r. 1889 podróż z Wiednia do Paryża fiakrem.

**Nowy rekord dla 100 km.** na gościńcu z Salon do Arles, ustanowił automobilista Béconnais, jadąc tę przestrzeń w czasie 1 godz. 22 min. 34<sup>3</sup>/<sub>5</sub> sek. Odpowiada to szalonej chyżości 72<sup>2</sup>/<sub>3</sub> kilom. na godzinę.

**Paryska straż pożarna** otrzymała w najkrótszym czasie samochodowe sikawki.

**Samochodem z Rzymu do Paryża** wybrała się księżna Lina Orsini, jedynie w towarzystwie mechanika. Bogata ta, a przytem młoda i piękna pani jest sportsmenką *par excellence*, uprawia bowiem wszelkie sporty, a to: jazdę konną, gimnastykę, pływanie, strzelanie, szermierkę, cyklistykę, wioślarstwo, łyżwiarstwo, jazdę na nartach — w ogóle żaden ze sportów nie jest jej obcy.

**Wyścig samochodowy z Paryża do Bordeaux** zakazany! Z powodu wypadku, jaki się zdarzył w wyścigu z Paryża do Raubaix (zob. nr. 186 *Słowa Polsk.*) zabronił prefekt departamentu Sekwany Mr. Poirson wszelkich dalszych wyścigów, które miałyby się odbyć w obrębie jego departamentu, wskutek czego musiała redakcja *Vela* zapowiedziany na 23 maja wyścig z Paryża do Bordeaux odwołać. Zarządzenie tego rodzaju jest rzeczywiście okropnym ciosem dla francuskiego przemysłu samochodowego, który jest właśnie w stadium prób i rozwoju. Cóż się stanie — zapytują francuskie gazety — z tylu zapowiedzianymi wyścigami, konkurencjami wystawowymi i t. p.

Przeciw tym drakońskim zarządzeniom występuje między innymi bardzo energicznie *Journal des Sports*.

Mimo tego, zatwierdziło ministerstwo spraw wewnętrznych powyższe zarządzenie prefekta, a dyrektor Cavard wystąpił do prefektów całej Francji cyrkularz tej treści, że na przyszłość nie może być wydane pozwolenie na urządzenie wyścigów bez poprzedniego przedłożenia sprawy ministerstwu.

*Journal des Sports* stawia do rządu francuskiego następujące pytania: dlaczego z powodu pożaru opery komicznej albo komedii nie zamknięto teatrów; dlaczego z powodu zderzenia się omnibusów na ulicy Richelieu nie wstrzymano komunikacji omnibusów; dlaczego nie zakazano przy nowych budowach stawiać rusztowań, by uniknąć tak często powtarzających się wypadków; dlaczego nie zamknięto kopalni, w których tylu ludzi znalazło śmierć? Pismo to konstatuje zresztą, iż jest to pierwszy wypadek, gdzie publiczność została narażona na uszkodzenia, a należy ją odróżnić od przechodni i przejezdnych. Ludzie ci udali się z umysłu na niebezpieczne miejsce, aby mogli być świadkami ewentualnego nieszczęścia i przypomina przy tej sposobności historję o Angliku, który jeździł z miejsc na miejsce za pogromcą lwów, by mógł kiedyś zobaczyć, jak ów pogromca stanie się pastwą zwierząt. W tym wypadku obróciło się nieszczęście przeciw Anglikowi.

## Sport konny.

**Termina wyścigów konnych w Galicyi** są następujące:

Kraków (Tow. międzynarodowe): 16, 17 i 19 czerwca.

Kraków (Klub jazdy panów): 18 i 20 czerwca.

Lwów: 24, 26, 28 i 29 czerwca.

Rymanów (Tow. zachęty): 28 i 29 lipca.

**Pod firmą „Stado Ostoi-Ostaszewskiego“** biegać będą w tym roku tylko dwa 3-letni polkwi, i to tylko w bieгах przychowku stadnin, w których tylko chłopey stajenni mają prawo jeździć.

Podana w nr. 164 *Słowa Polskiego* z 7 kwietnia, a z wiedeńskiego *Sportu* zasługująca wiadomość, jakoby na koniach ze stadnin Ostoi-Ostaszewskiego jeździć miał hr. Korytowski, jest tedy wręcz fałszywą, co na życzenie p. Ostoi-Ostaszewskiego najchętniej prostujemy.

**Jan Ursyn Niemcewicz**, marszałek szlachty gubernii grodzieńskiej, zmarł w Warszawie 17 b. m.

Zgon ś. p. marszałka obudził szczyry żal w szerokiej kołach stron rodzinnych i Warszawy, gdzie w życiu towarzyskim i sportowem lubiany był powszechnie.

Był to człowiek niezwykłych zasług, jako obywatel-rolnik i jako wybitny hodowca koni, a przytem gentleman w całym tego słowa znaczeniu.

Przez lat 30 prowadził stadninę pełnej krwi i na polach mokotowskich świetnie nieraz miewał chwile. Dość wspomnieć jego „Nonsensa“, „Arconię“, „Monopola“, „Koguta“.

**W Allag**, na Węgrzech, w wyścigach wiosennych, wzięły udział trzy galicyjskie konie, a mianowicie „Fais ton chemin“ 4-letnia klacz po „Gogu“ i „Bain d'Or“, 3-letni ogier po „Or-vert“ p. Aleksandra Boguckiego, jakoteż „Helf Gott“, 6-letnia klacz po Galior, p. rotm. hr. Thurn-Walesassany. Wszystkie trzy konie są chowu p. Felksa Szazighiny. Mimo, że konie te należą do najlepszych w Galicyi, nie zdołały one wygrać ani jednego biegu. „Fais ton chemin“, jako 2- i 3-letnia, znajdując się w zakładzie trenerskim p. Ostaszewskiego w Grabownicy, biegała 10 razy i zdołała 5 pierwszych i 2 drugie nagrody, wygrywając około 10.000 koron. Tamże trenowana „Helf Gott“, wygrała jako 4-letnia 8 biegów z rzędu. „Bain d'Or“, trenowany przez Lovella w Chorzelowie, wygrał w zeszłym roku jeden bieg w Krakowie. Niepomysłne rezultaty w Allag wskazywałyby na to, że najlepsze galicyjskie konie nie wytrzymują konkurencji z węgierskimi, tembardziej, gdy się konstatuje, że konie te poprzednio tylko w Galicyi wygrywały przeciw galicyjskim koniom.

Nagrodę „Rakos“ 10.000 koron, wyścig z płotami, handicap, dyst. 2.800 m. wygrywa „Eregy“, 4-letni ogier hr. Schönborna, waga 62 kg.; drugi „Ujfalú“ 4-letnia klacz hr. Sesacevicha; trzeci „Matura“ 4-letnia klacz v. Geista. „Eregy“ wygrał łatwo o 3 długości. Biegalo 10 koni.

## Piłka nożna.

**Richmond Football-Club** z Londynu, jeden z najlepszych w Anglii, przybył na kontynent, aby się zinerzyć w zawodach w Berlinie, Pradze i w Wiedniu, z których wyszedł wszędzie zwycięzko. W Pradze mierzył się tylko z niemieckim klubem footballowym, a wyzwany przez „Sławię“ na zapasy, które miały się odbyć 21-go b. m., dał naiwną odpowiedź, że się odbyciu tych zapasów sprzeciwia klub niemiecki.

Zawody w Wiedniu w dniu 21 b. m. z skombinowaną partją wiedeńską zakończyły się zwycięstwem Anglików w stosunku 6 : 2, w dniu zaś 22 b. m. z wiedeńską partją reprezentacyjną zostały nierozstrzygnięte (1 : 1). Kapitan klubu angielskiego H. W. Waller przypisuje przyczynę tego znużeniu graczy, którzy w ciągu 9 dni odbyli siedm forsownych walk, a nadto odbyli podróż z Berlina do Pragi i Wiednia.

## Szermierka.

**Akademia szermiercza**, urządzona w Krakowie przez oficerski klub szermierzy, udała się pod każdym względem wysmienicie. Do bardzo zajmujących należały *assaults* kap. Tennera z por. Broschem, jakoteż pp. Hor. Santellego, Linnemana, Nowotnego, Neralica i Bakowskiego.

Najpiękniejszym punktem programu były *assaults* Horacego Santellego z Neralicem na pałasze i na florety.

**Turniej szermierczy** austro-węgierskiej armii rozpoczął się 18 b. m. w Budapeszcie. Jako pierwszą nagrodę ofiarował cesarz srebrną figurę gladiatora, dalszych 19 nagród honorowych ofiarowali czterej arecyksiążęta, ministerstwo wojny i oba ministerstwa obrony krajowej. Turniej podzielony na 4 grupy, a to: 1) dyplomowani mistrze oficerowie, 2) amatorowie (oficerowie i kadeci), 3) wojskowi fechtmistrze, 4) podoficerowie.

Zgłoszeń wpłynęło 170, a klasyfikacya wypadła następująco: W grupie pierwszej: florety: 1. por. Szarvassy, 2. por. Gregurich (ze Lwowa), 3. por. Berta. Pałasze: 1. por. Gregurich, 2. por. Szarvassy, 3. por. Meltrzički.

W grupie drugiej: florety: 1. kadet Meszaros, 2. podpor. Zaffank (ze Lwowa), 3. por. Ujhazy. Pałasze: 1. por. Calhanek, 2. por. Moravetz, 3. podpor. Thot, 4. por. Troner.

W grupie trzeciej: florety: 1. Henke, 2. Linnemann (z Krakowa), 3. Leszak. Pałasze: 1. Henke, 2. Leszak, 3. Linnemann.

W grupie czwartej: florety: 1. Neralic, 2. Bakowski, 3. Jausovec. Pałasze: 1. Neralic, 2. Bakowski, 3. Ditrich.

## Depesze handlowe.

### Z targu pieniężnego.

**Wiedeń**, 28 kwietnia. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 736—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 740—, Akcje anglo-banku 292-50, Akcje Unionbanku 285—, Akcje Länderbanka 484-50, Akcje Bankvereinu 524-50, Akcje Bodencredit 939—, Akcje Gal. Banku hipotecznego 682—, Akcje kolei państwowych 614—, Akcje kolei południowych 114—, Akcje Tramway A. 397—, B. 387-50, Akcje kolei Elbethal 485—, Akcje kolei półn. 62-09, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpiny 350—, Akcje Rima Muranyi 621-50, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 2320—, Akcje Fabryki broni 361—, Akcje tureckie tytoniowe 305—, Oblig. węg. ind. 92-70, Renta majowa 95-70, Austr. Renta koronowa 98-30, Węg. Renta koronowa 92-40, 56 l. Listy Tow. kraj. ziem. 92-60, 4 proc. listy Banku kraj. 94-50, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99-90, 4 proc. listy Banku hip. 92-75, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98-50, 5 proc. listy Banku hip. 109—, 4 proc. Gal. Oblig. propiac. 96-35, 4 proc. Gal. poz kraj. z 1893 r. 92-75, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 91-50, Losy tureckie 118-50, Marki 118-40, Ruble 255—.

### Tendencja ożywiona.

**Berlin**, 28 kwietnia. Przy zamknięciu wczorajszego giełdy: Kredyty 228 1/2, Staatsbanky 137 —, Disconto Comm. 188-90, Laura 162-75, Bank drezdeński 273 —, Bochumer 264 —, Kolej półn. wschodnio-pruska 90 —, Ruble za gotówkę 216-10, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 101-60, Kolej Meridional 139 —, Losy tureckie 119-50, Renta

włoska 95'30, „Harpaner“ kopalnie węgla 235'25, Kolej Ma-

Budapeszt, 28 kwietnia. Wczor. giełd. Austr. kred. 730'00, Weg. bank kred. 741'—, Weg. bank oszczęd. 494'—, Weg. bank

Wiedeń, 28 kwietnia. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na wiosnę

Wiedeń, 28 kwietnia. Cukier surowy 27'65 do —, Spokojnie. Nafta galicyjska niezmięciona.

Berlin, 28 kwietnia. Banknoty austr. 84'45. Spirytus 49'70.

Paryż, 28 kwietnia. Trzyprocent. renta 100'87. Mąka 26'75.

Frankfurt, 28 kwietnia. Kredyty 228'50. Koleje państw. —, Alpy —, Disconto 188'80.

Praga, 28 kwietnia. Cukier K. 27'55 do 27'60.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Stanisław Rosowski.

Drobne ogłoszenia.

Wortepianzy po niskich cenach sprzedaje i wymienia Karol MARECKI (starszy) ul. Czarnieckiego 2. 2191

Wielkie wyprawy kuchenne, Kredensa, Szafarki, Słabany, Stoły, Łózka, Stolnice najtaniej u Karola Mydlarskiego, ul. Kurkowa 14, za Strzelnicą. 2173

Kocioł parowy o 2800 p. wierzchni ogrzewalnej z buleurem i kompletnym garniturem do opalania i bożbioczości, w najlepszym stanie sprzedaje firma: Filip Liebermann fabryka spirytusu i drożdży w Stanisławowie 2000

4 pokoje z ogrodem od 1-go maja z przynależnościami. 2 pokoiki umeblowane lub nie zaraz. Stajnia na 4 konie wojskowe od 1 maja do wynajęcia przy ulicy Kurkowej 1. 14. 2007

3-go Maja 15 cały parter do wynajęcia na interes. Wiadom. u właścicielki. 2182

Kamienica dwupiętrowa z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość Chorążczyzna 13. 2209

Pracownik Kurzrok w Żurawnie poszukuje praktykanta. 2218

W drogueryi znajdzie umieszczenia praktykant z lepszego domu. Oferty adr.: A. K. Ajeneya dzienników Państw. Hausmana. 2221

Bielyki damski do sprzedania, pl. Jura 7, d. 8, oglądać można do 11 r. 2224

10 oleandrów 25-letnich, 3 m. wysokie do sprzedania. Ul. Słodowa 4. 2230

Pokrycia dachów

blachą pocynkowaną, miedzianą lub innym materiałem ogniotrwałym przyjmuje po cenach umiarkowanych. Również skutecznie wszelkie naprawy dachów. Ustawiam klozety wodne a wadliwe naprawiam. Roboty wykonuję sumiennie i pod gwarancją we Lwowie i na prowincyi A. Bratkowski, magazyn i pracownia wyrobów metalowych. Lwów, Wałowa 1. 2085

Subjekt fryzjerski, biegły w swojej sztuce, potrzebny jest od 15 maja. Żalucki, Drohobycz. 2154



Pierwsza górno-austriacka fabryka palenisk kuchennych. G. Kolosens, Wels



poleca swoje znanie kuchnie w każdej wielkości i gatunku.

Sprowadzać można przez każdy renomowany handel żelaza, jeśli nie ma wysyłki wprost. Ilustrowane cenniki gratis i franco. We Lwowie skład wzorów i zastępstwo Bracia MUND, skład materiałów budowlanych. 18'2

Młody gospodarz o niezawisłym stanowisku, z braku czasu, poszukuje towarzyski życia, sympatycznej, inteligentnej, panny lub wdowy do lat 33, z posagiem od 10.000. Fotografia pożądana. Dyskrecya bezwzględna. Odpowiedź do 14 dni. Poste-restant Przemysł M. B. W. 16. 2245

W Lipnikach, poczta Mościska, są na sprzedaż różne sztampowe w pięknych gatunkach, jednoroczne, silne 2227

WIEK XX. jedyne w kraju pismo codzienne ilustrowane przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata. IDwa feljetony! WIEK XX. wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór, zatem najpóźniej z wszystkich pism lwowskich, skutkiem czego zawiera telegramy z ostatniej chwili, których zadane inne pismo podać nie może. Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami. Miesięcznie kilkadziesiąt ilustracji. WIEK XX. jest najtańszym pismem codziennym w całej Polsce. Prenumerata miesięczna wynosi: we Lwowie 1 koronę — na prowincyi 1 k. 50 h. Egzemplarz 4 helery. Adres: Wiek XX., Lwów, Chorążczyzna 1. 19.

Proszę czytać! Czasopismo kwartalne Wykaz towarów specjalnego składu artykułów gospodarczych i składu fabrycznego farb, lakierów, pokostów itd. itd. firmy: 2207 Alojzy Hübner Lwów — Rynek 1. 38. na II-gi i III-ci kwartał już wyszło z druku i jest do dyspozycji Szanow. P. T. Publiczności. Na łaskawe żądanie wysyłam gratis i franco.

Kurs giełdy wiedeńskiej Z dnia 27 kwietnia 1900 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej

Ogólny dług państwa. placę tądaj Renta papierowa 98'50 98'50 Renta srebrna 98'40 98'50

Obligacje państwa austriackiego w Radzie państwa reprezentowanych. Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł. 118'— 118'20

Obligacje kolejowe. Kol. Arcyjs. Albrechta za 100 zł. 4% 97'50 —

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5% 169'50 169'50

Edyng produktów krajów korony węgorskiej. Weg. złota renta za 100 zł. 4% 117'— 117'20

Kurs publicznie pożyczki. Poz. kraj. Bukowiny z r. 1898 los. za 200 zł. kor. 4% 94'— 94'—

Dług zastawny. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4% 95'— 95'—

Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. Kol. lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4% 87'30 88'—

Różne losy. a) Losy procentowe. Austr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1880 3% 230'25 241'25

b) Losy bezprocentowe. Budapeszteński (stadion) 5 zł. 13'10 14'10 Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 400'— 401'60

Akcyje przedsiębiorstw transportowych. Bukow. kol. ob. (ako. pierw.) 200 zł. = 400'— 410'—

Akcyje banków (za sztukę). Banku Anglo austr. 120 zł. 292'— 293'—

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych. Galic. karpac. unif. tow. 500 kor. 19'50 19'50

Waluty. Banknot austr. 11'38 11'40 Austr. weg. 8 guld. złota moneta 18'26 19'29

Berlin, dnia 27 kwietnia. Pozn. Huty saskie 4 proc. Sorya 6-11 103'25

Warszawa, dnia 27 kwietnia. Huty Hładowskie. Król. Polsk. duag. 50'20

Petersburg, dnia 27 kwietnia. Rosyjska pożyczka prem. z r. 1884 316'—

ROWERY Puch-Cleveland-Opel najlepsze marki poleca TADEUSZ GUSTOWICZ Lwów, ul. Akademicka 12. Rowery używane. — Przybory dla kolarzy. — Warsztat reparacyjny. — Cenniki na żądanie.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, z zar.tow. z ogr. poręką. — Z Drukarni „Słowa Polskiego“ we Lwowie pod zarządem Z. Halaćkowskiego